Wydanie Czwartkowe
Cena 8 zł

Wychodzi w poniedziałki i czwartki

Sportowiec

Rok II. Poznań, 28 listopada 1946 roku Nr 53 (76)

Kto będzie mistrzem Polski?

Wielka batalia o tytuł

W niedzielę walczą w Warszawie Polonia i AKS

Dobrnęliśmy szczęśliwie do ostatniego spotkania finałowego w rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo Polski. Jak wynika z dotychczasowego stanu rozgrywek jedno jest na razie pewnym, — ŁKS zajął definitywnie ostatnie miejsce. Co do tytułu mistrzowskiego, drugiego i trzeciego miejsca — to kwestia ta rozstrzygnięta zostanie w ostatnim meczu, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie, pomiędzy „Polonią“ i „AKS-em“ z Chorzowa.

Jeśliby więc AKS pokusił się o zwycięstwo .... to decydować będzie prawdopodobnie trzeci mecz, a nie stosunek bramek, na wyłonienie pierwszego powojennego mistrza Polski w piłce nożnej. Poznańska „Warta“ natomiast automatycznie zajęłaby trzecie miejsce. Także w razie uzyskania wyniku remisowego „Warta“ mając gorszy stosunek bram musiałaby ustąpić miejsca AKS-owi. W takim wypadku znamy jednak mistrza — to jest „Polonię“. Trzecia możliwość — zwycięstwo „Polonii“ zapewni jej tytuł pierwszego, powojennego mistrza Polski, poznańskiej zaś „Warcie“ tytuł wicemistrza.

Spróbujmy więc dopomóc miłośnikom sportu piłkarskiego w „zgadywaniu“ i rozpatrzmy szanse obu drużyn, które spotykają się w najbliższą niedzielę na stadionie W. P. w Warszawie.

Przede wszystkim tak, „Polonia“, jak i AKS wystąpią do spotkania powyższego w swych najlepszych składach:

AKS: w bramce — Przywięda, w obronie — Michalski i Seifert, w pomocy — Gajdzik, Piec II, Szaton, w napadzie — Kulik, Piontek, Spodzieja, Pytel i Barański.

„Polonia“: w bramce — Borucz, w obronie — Gierwatowski i Szczepaniak, w pomocy — Fronczak, Brzozowski i Wołysz, w napadzie — Woźniak, Szularz, Świcarz, Ochmański i Przepiórka.

„Polonia“, opromieniona zwycięstwem chorzowskim w stosunku 1:0, dołoży napewno wszelkich starań, by na własnym boisku i przed własną publicznością powtórzyć swój sukces chorzowski.

Czy jej się to uda i czy po raz pierwszy w historii piłkarstwa polskiego zaszczytny tytuł mistrzowski pozostanie w Warszawie?

Będąc dosłownie o krok od zdobycia cennego tytułu mistrzowskiego w spotkaniu z „Wartą“ — „Polonia“ nie mogła udowodnić swej wyższości nad drużynę poznańską i „dosłownie“ w ostatnich minutach zdołała strzelić wyrównującą bramkę i uratować jeden cenny punkt. Utrata tego punktu może zadecydować o utracie mistrzostwa. Z tego sobie zdaje sprawę drużyna „czarnych koszul“ i dlatego też wszyscy zawodnicy dołożą wszelkich starań, by mecz niedzielny o ile już nie rozstrzygnąć na swoją korzyść, to przynajmniej wszelkimi siłami utrzymać wynik remisowy. A że „Polonia“ w decydujących chwilach umiała się dotychczas zdobyć na taki wysiłek — o tem najlepiej świadczy półfinałowy mecz w Krakowie z tamtejszą „Wisłą“.

AKS po zwycięstwie nad ŁKS-em, w którym to meczu atak zdecydował się wreszcie strzelać na bramkę przeciwnika, staje z poważnymi szansami do niedzielnego meczu i napewno nie tak łatwo pozwoli sobie wytrącić zwycięstwo, tym bardziej, że mogłoby ono przy szczęśliwym zbiegu okoliczności (wygranie trzeciego meczu na neutralnym boisku) zapewnić ślązakom tytuł mistrza Polski. Obie drużyny zatem grać będą o wielką stawkę. Porównując je, stwierdzamy ....

W „Polonii“ najlepszą linią — to trio obronne. W trójce defesywnej dalibyśmy pewne plusy zespołowi warszawskiemu, już choćby ze względu na większą rutynę. Pomoc warszawska nie jest błyskotliwa, ale na swój sposób gra skutecznie. W tej linii Piec II (AKS) przewyższa Brzozowskiego. Ślązak w meczu z ŁKS-em, okazał się na pozycji środkowego pomocnika najlepszym zawodnikiem, jakiego oglądano w tym roku na boiskach śląskich. A ilekroć wynik meczu zależy właśnie od gry środkowego pomocnika.

Najciekawiej wypadnie porównanie ataków. I tu i tam mamy graczy pełnych temperamentu i polotu. Który z ataków będzie w lepszej dyspozycji strzałowej i będzie grał spoiście, a nie opierał swe sukcesy na wyczynach jednostkowych — ten atak wygra batalię dla swych barw.

Liczymy się więc z ciekawą walką, w której nie zabraknie zapewne emocjonujących momentów. Obie drużyny zażarcie walczyć będą o zwycięstwo, a wynik remisowy, wydaje nam się, byłby najlepszym wykładnikiem sił. Oczy całego świata sportowego zwrócone są w stronę Warszawy. Mecz ten, trzyma wszystkich miłośników sportu w wielkim napięciu.

Zobaczymy, czy nadchodząca niedziela przyniesie nam roztrzygnęcie — czy też będziemy musieli odczekać trzeciego spotkania.

Bramkarz skapitulował



Wywabiony ze swej świątyni bramkarz kapituluje wobec precyzyjnego strzału i piłka trzepoce w siatce

Bokserzy Warty wygrali pierwszy mecz we Francji

Reprezentacyjna ósemka bokserska poznańskiej „Warty“, bawiąca na tournee we Francji, rozegrała w poniedziałek pierwszy mecz z reprezentacją organizacji „Grunwald“.

Zawody, które odbyły się w Denain, dep. Nord, zakończyły się zwycięstwem drużyny poznańskiej w stosunku 13:3.

Sztafeta kolarska

Warszawa—Moskwa

Warszawa. — Polski Związek Kolarski projektuje w roku przyszłym sztafetowy bieg kolarski Warszawa—Moskwa. Jako rewanż w roku 1948 odbyłby się bieg Moskwa — Warszawa. Wszystko przemawia za tym, że bieg ten dojdzie do skutku. Gigantyczna ta impreza wzbudziła ogromne zainteresowanie w kołach kolarstwa.

Doskonały wynik szwedzkiego pływaka

Szwedzki pływak na krótkich dystansach, Per Ollson uzyskał ostatnio na basenie w Sztokholmie długości 50 metrów w biegu na 100 m stylem dowolnym doskonały czas 57,8 sek. Z uwagi na to, że wynik ten został osiągnięty na basenie 50 m, istotna jego wartość jest dużo większa, gdyż jak wiadomo Francuz Aleks Jany uzyskał swój najlepszy wynik 56,6 sek. na tym dystansie na pływalni 25 metrowej.

Czechosłowacja—Francja 3:2 w tenisie

Drobny zdobył zwycięski punkt, bijąc Bernarda

Paryż. — Dwudniowy mecz tenisowy Czechosłowacja — Francja, rozegrany na krytych kortach w Paryżu, zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 3:2.

Po wygraniu przez każdą ze stron po jednym singlu i zwycięstwie Czechów w grze podwójnej, Francuzi uzyskali wynik remisowy w meczu przez zdecydowane zwycięstwo Petry nad Vrbą (Czech) 6:3, 6:0, 6:0.

O ostatecznym wyniku meczu miała zadecydować gra pojedyncza Bernarda (Francja) z Drobnym (Czech.). Czech wykazał swą wyższość w grze na hali i pokonał po zaciętej walce Bernarda 6:2, 6:1, 4:6, 6:2, uzyskując decydujący punkt dla Czechosłowacji.

Montgomery nokautuje Mouzona

Murzyn amerykański z Filadelfii Bob Montgomery obronił tytuł mistrza w wadze lekkiej w dniu 26 bm. w 8 rundzie nokautując swego przeciwnika, także murzyna Wesley Mouzona. Spotkanie obliczone było na 15 rund.

Bruce Woodcock spotka się z Włochem Duilio Spagnolo

Londyn. Mistrz Anglii w wadze ciężkiej, Bruce Woodcock spotka się 17 grudnia w Londynie na Hartingay Arena z Włochem Duilio Spagnolo. Spagnolo będzie pierwszym pięściarzem włoskim, który po wojnie walczyć będzie na ziemi angielskiej.

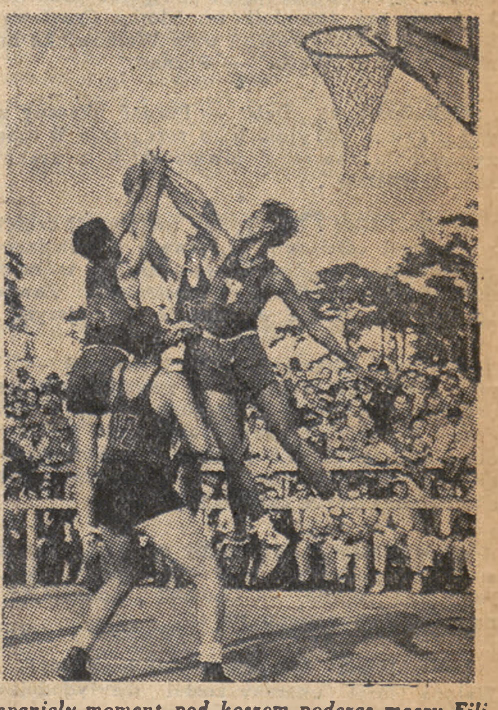
Slavia (Praga) nadal na czele ligi

Praga. Na stadionie sportowym w Pradze odbyło się spotkanie piłkarskich reprezentacji wojskowych Anglii i Czechosłowacji w obecności 10.000 widzów. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem drużyny czeskiej, w stosunku 5 : 1 (2 : 1).

• W 11 kole ligowych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Czechosłowacji spotkały się w ubiegłą niedzielę następujące drużyny: AC „Sparta“ Praha — „Victoria“, „Zizkov“ Praha 3 : 2, SK „Slavia“ Praha — SK „Bratislava“ 3 : 2, SK „Ostrava“ — SK „Liben“ Praha 2 : 0, SK „Ołomuniec ASO — SK „Kladno“ 3 : 0, SK „Victoria“ Pilzno — SK „Zylina“ 6 : 2, SK „Bata“ — SK „Zidenice“ 4 : 0, SK „Jednota Koszyce“ — SK „Bohemiens“ Praha 5 : 1.

Na czele tabeli ligowej figuruje w dalszym ciągu drużyna praskiej „Slavii“ z 19 pkt. przed SK „Kladno“ 16 pkt. Niedzielnym meczom ligowym przypatrywało się około 70.000 widzów.

Walka o piłkę



Wspaniały moment pod koszem podczas meczu Filipiny—Meksyk na ostatniej olimpiadzie, wygranym przez filipinczyków w stosunku 32:30

Złośliwi twierdzą, że

— „Chodzącym paragrafem“ POZPN-u to sekretarz Wydziału Gier i Dyscypliny — p. Klorek.

— Mecz „Polonia“—AKS nie będzie jeszcze ostatnim, gdyż PZPN zapewne zdecyduje się na powtórzenie meczu z pierwszej rundy „Warta“—AKS.

— Kapitan sportowy PZB ściągnie zapewne jeszcze na obóz przed meczem z Szwecją z powodu braku piórkowców takich rutyniarzy, jak Czortka i Koziołka.

— AKS (Konin) zawdzięcza swe sukcesy sportowe swej sekretarce, bowiem p. Mirkowska Irena jest talismanem drużyny.

— Sekretarz P. O. Z. P. N. w swoim „haremie“ posiada sześć pięknych niewolnic (naturalnie w sekretariacie).

— Poznań w najbliższym czasie (?) będzie posiadał najlepiej urządzony w Europie stadion sporotwy.

— Z sekcją bokserską KKS-u jest coś nie w porządku, gdyż ósemka reprezentacyjna kolejarzy nie stanęła do meczu mistrzowskiego z „Zjednoczonymi“, oddając punkty walkowerem.

— Najbardziej przywiązaną osobą do „Warty“ jest żona Gendery, która nazajutrz po ślubie rozkazała swemu mężulkowi brać udział w spotkaniu piłkarskim „Warta“—„Biały Orzeł“ (Koźmin). (Biedny Boleśl).

— Zasadnicze uchwały naszych władz pięściarskich (PZB) zapadają w łonie „Wielkiej Trójki“ (Be-Es-Ka) w kawiarni ‚Cristal“ w Poznaniu.

ŻYLETKA

Drzazgi sportowe

Niesamowite wydarzenie rozegrało się na boisku w Wrocławiu w czasie zawodów pomiędzy drużynami: Odra (Nowa Sól) a drużyną „Hutnik“. W czasie bójki powstałej na boisku zawodnik „Odry“, Rój Stanisław, wyjął schowany pod kostiumem sportowym rewolwer typu Nagan i groził nim piłkarzom „Hutnika“. W śledztwie okazało się, że jeszcze jeden z zawodników „Odry“ miał schowany rewolwer. Sprawą zajęła się milicja.

• • •

Podczas rewizji przeprowadzonej u b. mistrza świata w boksie, Maksa Schmellinga, znaleziono dokumenty, świadczące o tym, że Schmelling utrzymywał ścisły kontakt z przywódcami partii hitlerowskiej.

• • •

Światowe Igrzyska kolejarzy rozegrane zostaną w dniach od 1 do 7 lipca 1949 r. w Pradze. Zimowe Igrzyska odbędą się we Francji w zimie 1948 r. Związek Węgierski natomiast organizuje piłkarskie mistrzostwa reprezentacyj kolejowych Europy w roku 1947.

• • •

Po 15-tej rundzie rozgrywek o mistrzostwo pierwszej Ligi Angielskiej na czoło tabeli wysunęła się drużyna Liverpool, uzyskując 22 pkt. przed Wolverhampton i Blackpool, którzy posiadają po 21 pkt. Słynny Arsenal znajduje się dopiero na 19-tym miejscu z 10-ma pkt., mając za sobą Portsmouth, Leeds Un. i Huddersfield, którzy posiadają po 9 pkt.

• • •

Mistrzostwa szermiercze świata przeprowadzone zostaną w 1947 r. w Lizbonie (Portugalia), natomiast na kongresie międzynarodowym, który się odbył w Brukseli powzięto uchwałę, że szermierka będzie wchodziła do programu akademickich mistrzostw świata, które odbędą się w sierpniu 1947 r. we Francji.

Z Poznańskiego OZPN

Za brutalną grę Wydział Gier i Dyscypliny POZPN-u ukarał następujących zawodników dwumiesięczną dyskwalifikacją: Kazimierza Walichnowskiego z RKS „San“ — Poznań; Jana Twardowskiego z KS „Admira“ — Poznań; Bronisława Glazera z KKS „Polonia“ — Jarocin; Henryka Szymczaka z Milicyjnego KS — Kalisz; Zygmunta Maciejewskiego z KS „Prosna“ — Wieruszów i Zbigniewa Sasa z RKS „Orzeł“ — Piła.

•

Wydział Gier i Dyscypliny ukarał czteromiesięczną dyskwalifikacją za podwójne podpisanie kart zgłoszeń zawodników: Klorka Czesława z KS „Naprzód“ — Poznań oraz Walkowiaka Bronisława z KS „Warta“ — Poznań.

•

Klub Sportowy „Dąb“ — Poznań ukarany został grzywną 500 złotych za rozegranie w czasie zawieszenia zawodów towarzyskich z krakowską „Garbarnią“.

•

Wydział Gier i Dyscypliny uwzględnił częściowo protest „Ostrovii‘ w sprawie odgwizdanego walkoweru dla „Unii“ swarzędzkiej w meczu mistrzowskim „Unia“ — „Ostrovia“. Zawody zostaną powtórzone w terminie późniejszym.

•

Spotkanie mistrzowskie KKS (Leszno) — „Unia“ (Swarzędz) zakończone zwycięstwem leszczyńskich kolejarzy w stosunku 6 : 2, Wydział Gier i Dyscypliny zweryfikował jako walkower dla „Unii“, gdyż KKS (Leszno) za nieuregulowanie pretensji finansowych był komunikatem skarbnika POZPN zawieszony.

•

Wydział Gier i Dyscypliny odwołał wszystkie spotkania mistrzowskie prócz spotkań: KKS — HCP oraz „Warta“ — „Admira“, odkładając je na wiosnę przyszłego roku.

•

Oziembłowski Włodzimierz (KS „Zieloni“ — Zielona Góra) ukarany został dwutygodniową dyskwalifikacją za niesportowe zachowanie się po meczu w stosunku do sędziego.

Pływacy warszawscy zwyciężyli krakowskich

PKS Elektryczność — Cracovia 69,5:49,5

W Warszawie na pływalni krytej Polskiej YMCA przy bardzo dużym zainteresowaniu publiczności rozegrany został mecz pływacki między drużynami PKS „Elektryczność“ i „Cracovią“.

Zawody zakończyły się zwycięstwem pływaków warszawskich w stosunku 69,5:49,5 pkt. „Cracovia“ wystąpiła bez Kota i Szelesta, co znacznie osłabiło drużynę, szczególnie w meczu piłki wodnej. Wyniki zawodów były następujące:

400 m st. dow.: 1) Czuperski (E) 5:52,3, 2) Kornecki (Cr) — 6:11,6, 3) Bem (E) — 6:17,8 i 4) Choma (Cr) — 6:32,9.

100 m st. klas, (konkurencja lokalna): 1) Siniorski Andrzej — 1:39,5, 2) Woźnicki — 1:40,2 i 3) Maliski — 1:47,9.

200 m st. klas.: 1) Kowalski (Cr) — 3:09,5, 2) Szczypko (E) — 3:10,4, 3) Kwiatek (E) — 3:13,4, 4) Piaskowy (Cr) — 3:35,55. W biegu tym ładną walkę stoczył Szczypko z Kowalskim, zawodnikiem „Wisły“ krakowskiej, gościnnie występującym w barwach „Cracovii“.

50 m st. dow. chłopców w konkurencji lokalnej: 1) Czarnecki — 49,4 sek., 2) Jakuszko — 40,2 sek., 3) Jóźwiak — 42,2 sek.

100 m st. grzbiet.: 1) Kowalski (Cr) — 1:22,8, 2) Sybilski (E) — 1:24,1, 3) Choma (Cr) — 1:30,1 i 4) Jabłoński (E) — 1:37,7.

50 m st. klas. chłopców w konkurencji lokalnej: 1) Papajski — 47,4 sek., 2) Miłobęcki — 52,6, 3) Bagobowicz — 53 sek.

100 m st. dow.: 1) Zguda (Cr) — 1:09,5, 2) Nowak (E) — 1:11,2, 3) Bałuciński (Cr) — 1:11,2 i 4) Sybilski (E) — 1:11,6.

100 m st. klas. kobiet w konkurencji lokalnej: 1) Godlewska — 1:44, 2) Szulakiewicz — 1:47,4 i 3) Stoczkowska — 1:58.

50 m st. dow. juniorów w konkurencji lokalnej: 1) Kuśnierz — 38,5 sek., 2) Minordewski — 40,8 i 3) Pacewicz — 41,8.

200 m st. klas.: 1) Kowalski (Cr) — 3:09,5, 2) Szczypko (E) — 3:10,4, 3) Kwiatek (E) — 3:13,4 i 4) Piaskowy (Cr) — 3:35,5.

50 m st. klas. dziewcząt w konkurencji lokalnej: 1) Frączkówna — 59,8 sek., 2) Chamczykówna — 1:07,2 i 3) Domańska — 1:08,6.

Sztafeta 3×100 m styl. zmiennym: 1) Elektryczność — 3:57,2 (Sybilski, Brzozowski, Karpiński), 2) Cracovia — 3:59 (Kowalski, Boba i Zguda).

100 m styl. klas. w konkurencji lokalnej: 1) Jachimowicz — 1:35,4, 2) Trechciński — 1:44, 3) Siwica — 1:46,4.

Sztafeta 5×50 m styl. dow.: 1) Elektryczność — 2:38 (Sybilski, Bem, Czuperski, Karpiński, Nowak), 2) Cracovia — 2:45,9 (Zguda, Bałuciński, Treszczyński, Kornecki, Choma).

W meczu piłki wodnej Elektyczność pokonała zespół krakowski w stosunku 9:0 (5:0). Z drużyny warszawskiej wyróżnił się bramkarz Szczypko i Karpiński, w zespole krakowskim dobrym był Kowalski i Zguda. Warszawianie górowali szybkością i strzałami.

Punktacja ogólna meczu wyniosła 61,5:49,5 na korzyść drużyny warszawskiej.

W niedzielę 2 mecze piłkarskie w Poznaniu

W nadchodzącą niedzielę amatorzy sportu piłkarskiego Poznania będą świadkami dwóch spotkań, a mianowicie: Warta i Admira oraz KKS — Poznań i H. C. P. O godz. 11-tej na boisku przy ul. Rolnej dojdzie do powtórki meczu mistrzowskiego, który miał się odbyć w dniu 31 marca 1946 r. Wyznaczony powyższy mecz nie doszedł wtedy do skutku, gdyż drużyna „Zielonych“ rozgrywała w tym dniu spotkanie z reprezentacją piłkarską Polski. Władze piłkarskie naszego Okręgu przyznały wobec tego drużynie „Admiry“ walkower. Od tejże uchwały „Warta“ wniosła protest do Polskiego Związku Piłki Nożnej, który decyzję POZPN anulował i polecił rozegranie powtórnego meczu. Spotkanie powyższe jest czczą formalnością, gdyż wynik w żadnym wypadku nie zmieni zasadniczego układu w ówczesnej tabeli. Dla uprzytomnienia podajemy, że „Warta“ z 14-ma pkt. a „Admira“ z 13-ma pkt. weszły do finałowych walk o mistrzostwo Okręgu. KKS (Leszno), który znalazł się na trzecim miejscu zdobył zaledwie 10 pkt. W razie zwycięstwa „Warty“, które ze względu na słabą formę „Admiry“ jest przesądzone, rozgrywki finałowe nie tracą swej ważności.

W drugim spotkaniu o godz. 14-tej na boisku własnym w Dębcu KKS (Poznań) spotyka się z drużyną fabryczną H. C. P. o mistrzostwo klasy „A“. Wynik tego meczu stoi pod znakiem zapytania. W tej chwili nie mamy żadnego miernika porównawczego, gdyż drużyny te spotykają się po raz pierwszy. Obie drużyny znajdują się na czele tabeli i obie będą zażarcie walczyć o cenne punkty. KKS, jako gospodarz ma handicap własnego boiska i publiczności, a pod względem technicznym przewyższa drużynę fabryczną. Lecz nigdy nie można powiedzieć, że ten lub ów zwycięży na „pewniaka“. Piłka jest okrągła i lubi płatać, zwłaszcza specom piłkarskim „psikusy“.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Dzwonkowski wygrał bieg uliczny w Gdyni Wierkiewicz (Warta) był drugi

Gdynia. Dnia 24 bm. odbył się w Gdyni bieg uliczny o puchar Dziennika Bałtyckiego na trasie 5.200 m. W biegu brało udział 19 zawodników, ukończyło go 17. Zwyciężył Dzwonkowski („Zryw“ Włocławek) w czasie — 16,10, jako drugi dobiegł do mety Wierkiewicz („Warta“ Poznań) czas — 16,13, trzeci Kielas („Gedania“ Gdańsk) w czasie 16,16. Zawodnicy otrzymali wartościowe nagrody. Publiczności około 30.000.

O ile trasa biegu wynosiła rzeczywiście 5.200 m (jak podają organizatorzy) — to czas Dzwonkowskiego jest jednym z najlepszych uzyskanych w kraju po wojnie.

Piłka nożna w Łodzi

OM TUR (Tomaszów) — Widzew (Łódź) 4:2

W Tomaszowie rozegrano w niedzielę mecz piłkarski o moralny tytuł mistrza kl. B, pomiędzy tamtejszym TUR-em i rezerwowym zespołem Widzewa. Zwycięstwo w stosunku 4:2 (2:1) odnieśli łodzianie. Gospodarze wystąpili w pełnym składzie, ponosząc porażkę. Widzew nie wykorzystał szeregu dogodnych sytuacji podbramkowych. Bramki dla łodzian strzelili: Wachnik (2), Cichocki i Janas (po 1). Punkty dla TUR-u uzyskali: lewy łącznik i prawo skrzydłowy. Sędziował dobrze p. Błaszczyński. Widzów 1000 osób.

Zapaśnicy ŁKS zwyciężają Milicyjny Klub Sportowy

Łódź. — W Łodzi został rozegrany mecz zapaśniczy między mistrzem Okręgu Łódzkiego ŁKS-em i Milicyjnym Klubem Sportowym. Po ciekawych walkach zwycięstwo odnieśli zapaśnicy ŁKS-u w stosunku 5:3. W ringu sędziował ob. Kawał z klubu WIMA, na punkty zaś ob. ob. Tume i Mrożewski.

Piłka ręczna w Łodzi

W niedzielę zakończyły się w Łodzi mistrzostwa siatkówki pierwszej rundy w grupach. Sensacją swego rodzaju była klęska, poniesiona przez żeński zespół TUR-u do HKS-u. Harcerki zwyciężyły zasłużenie, przewyższając przeciwniczki spokojem i ambicją. Jak zwykle. nie odbyło się bez walkowerów.

Oprócz zespołów słabych, które z tych czy innych powodów nie stawiły się do zmagań o punkty, AZS w sobotę oddał walkower YMCE wobec braku 6-go zawodnika. Szkoda wielka, bowiem bylibyśmy świadkami interesującego spotkania. Techniczne wyniki sobotnich spotkań były następujące: konkurencja żeńska: AZS—ZZK 2:0, TUR—DKS 2:1, Zryw—Zjednoczone 2:0, HKS—ŁKS 2:0. Konkurencja męska TUR—ZZK 2:0, HKS—Zjednoczone 2:0, ŁKS—Zryw 2:0 (walkower), YMCA—AZS 2:0 (walkower). Niedzielne spotkania również dały wygrane niektórym zespołom walkowerami. Konkurencja żeńska: Zryw—ZZK 2:0 (walkower), AZS—Zjednoczone 2:0 (walkower), HKS—TUR 2:1, DKS—ŁKS 2:0. Konkurencja męska: YMCA—Zryw 2:0 (walkower), HKS—ZZK 2:0, AZS—ŁKS 2:0, TUR—Zjednoczone 2:0.

KKS Pomorzanin buduje lodowisko hokejowe

Toruń. — KKS Pomorzanin buduje wielkie lodowisko hokejowe, na którym będzie można urządzać mecze również w godzinach wieczornych. Zespół hokejowy KKS Pomorzanin otrzymał od prawie wszystkich najsilniejszych drużyn polskich zaproszenia do wzięcia udziału w turniejach i rozgrywkach towarzyskich.

ŁKS nie chce zwolnić Moderówny

Najszybsza sprinterka Polski Mieczysława Moderówna, zwróciła się do ŁKS-u z prośbą o zwolnienia. Jak się dowiadujemy, Łódzki Klub Sportowy nie chce zrezygnować z Moderówny i swą odmowę motywuje, że AZS, do którego Moderówna ma zamiar podpisać zgłoszenie — nie jest w stanie zapewnić tej świetnej sprinterce należytej opieki i ponosić koszty w związku z jej wyjazdami i startami na terenie całej Polski.

KKS Pomorzanin (Toruń) zdobył mistrzostwo Pomorza w siatkówce żeńskiej

Bydgoszcz. — Finałowe rozgrywki siatkówki żeńskiej o mistrzostwo Pomorza przyniosły po interesujących walkach zwycięstwo drużynie KKS „Pomorzanin“ z Torunia przed KS „Zjednoczenie“ Bydgoszcz i Grudziądzkim Klubem Sportowym.

Wyniki techniczne spotkań były następujące: KKS „Brda“ — Grudziądzki KS 0:3 W O., KS „Drukarz“ 2:0 (15:1, 15:4), KKS „Pomorzanin“ — GKS 2:1 (15:11, 4:15, 15:8), KKS „Ruch“ Chojnice — GKS (15:9, 15:7). Najbardziej zaciętą walkę stoczyły zawodniczki „Pomorzanina“ z zespołem KS „Zjednoczenia“. Wynik — 15:6, 7:15, 15:7 odpowiada stosunkowi sił. KS „Pomorzanin“ — KKS „Ruch“ Chojnice 2:0 (15:6, 15:3) „Zjednoczenie“ GKS 2:1 (15:8, 5:15 i 15:9), KKS „Ruch“ — KS „Drukarz“ 2:1 (15:13, 10:15 i 15:8).

Mistrzostwa Warszawy w siatkówce

Warszawa. — Dalsze rozgrywki o drużynowe mistrzostwo stolicy w siatkówce dały następujące wyniki:

Siatkówka żeńska: „Marymont“ — SKP 2:0. „Śródmieście“ — „Iskra“ 2:0, AZS — „Iskra“ 2:0, AZS — SKP 2:0.

Siatkówka męska: AZS — „Marymont“ 2:0, AZS — SKP 2:0, „Skra“ „Iskra“ — 2:0. „Skra“ — „Marymont“ 2:1, „Śródmieście“ — SKP 2:1.

Ostatnie rozgrywki wykazały, że zdecydowanymi kandydatami na mistrzów zarówno w konkurencji żeńskiej, jak i w męskiej są drużyny AZS-u. Na wicemistrzostwo najpoważniejsze szanse ma obecnie „Śródmieście“, którego męski zespół został ostatnio znacznie zasilony Gieruttą i Starzykiem.

Spotkanie w piłce ręcznej między męskimi reprezentacjami Szkół Głównych Handlowych Łodzi i Warszawy o puchar rektora S. G. i H. — Warszawa, wygrała drużyna warszawska zwyciężając łodzian w siatkówce 2:1, a w koszykówce 28:20.

Korespondencyjne zawody łucznicze w Zgierzu i Krakowie

Kraków. Ostatnio odbyły się w Zgierzu i Krakowie pierwsze po wojnie korespondencyjne zawody łucznicze. Na zawodach tych osiągnięto szereg doskonałych wyników. Pierwsze miejsce i najlepszy wynik powojenny w kraju w odległościach krótkich uzyskał Tadeusz Skrzypkowski („Boruta“) — 520 pkt. przed J. Justem („Boruta“) — 455 pkt. i Podgórskim (niest.) — 434 pkt.

W odległościach dłuższych zwyciężył także T. Skrzypkowski przed Justem i Twardowskim (wszyscy „Boruta“).

Trójbój krótkodystansowy poprzedziły zawody harcerzy i młodzieży szkolnej.

USA zaprasza lekkoatletów Europy

Amerykański Związek Lekkoatletyczny zaprosił na występy w tej zimie w hali 6 zawodników europejskich. Oto ich nazwiska: M. Hansenne (Francja), S. Wooderson (Anglia), R. Gustafsson i L. Strang (obaj Szwecja), G. Reiff (Belgia) i Holst-Soercusen (Dania). Hansenne i Wooderson z zaproszenia nie skorzystają.

Belgowie nokautują Anglików

W dniu 26 bm. odbyło się w Londynie spotkanie bokserskie w wadze piórkowej między zawodowym mistrzem Belgii, Kid Dessartem i b. amatorskim mistrzem Anglii w tej samej wadze, Claude Denningtonem. Spotkanie wygrał przez techn. k. o. w 10 rundzie Dessart.

W drugim spotkaniu Belg — Preys, walczący w wadze lekkiej — znokautował w 6 rundzie anglika Stan Hawthorne.

Siła (Trzyniec) jesiennym mistrzem piłkarskim na Zaolziu

Wielki sukces odniosła trzyniecka „Siła“ zwyciężając kandydata na jesiennego mistrza II klasy TZF, SK Louki w stosunku 3:2 (2:0). Polacy mieli znaczną przewagę, jedynie ciężkie boisko nie pozwoliło im podkreślić bramkowo tej przewagi.

Polski Robotniczy Klub Sportowy w Karwinie (na Zaolziu) buduje własne boisko

Karwina. — Polski Robotniczy Klub Sportowy „Siła“ w Karwinie podjął wysiłki celem wybudowania własnego boiska. Boisko to ma powstać tuż koło szybu kopalnianego „Hohenegger“. Zarząd Klubu wezwał wszystkich swoich członków i sympatyków do wzięcia udziału w pracach niwelacyjnych. Warto przypomnieć, że inny polski klub sportowy, istniejący w Karwinie, mianowicie „Polonia“, wybudował przed niedawnym czasem własne boisko, dzięki niezmordowanym wysiłkom Zarządu oraz wszystkich swoich członków, którzy pracowali fizycznie przy budowie tegoż boiska.

Kącik motorowy

Polski Związek Motocyklowy — Okręg Poznański, który przystąpił do prac wstępnych około ułożenia kalendarzyka sportowego na sezon w przyszłym roku — zamierza sam zorganizować 1—2 imprez, prawdopodobnie o charakterze wyścigowym. O szczegółach dowiemy się w terminie późniejszym.

Motocykliści „Lechii“, podobnie jak „Unii“ zbierają się co czwartek na schadzkach informacyjnych. Tylko to nie są teraz „tłuste“ czwartki w tradycyjne dni obywatelskie — bowiem trzeba pościć — „dni bezmięsne“.

Jerzy Mieloch — postanowił zostać „dziennikarzem“ — tak donosi „Sport“ katowicki. Czyżby chciał opuścić swe ogrodnictwo w Białejgórze?

Lechia już ułożyła prowizoryczny kalendarzyk sportowy na rok 1947. 23. 3. otwarcie sezonu i bieg myśliwski; 20 kwietnia wyścig na torze żużlowym; 3 maja raid z okazji otwarcia Targów Poznańskich na trasie 314 km; 15 maja „Pogoń za szybowcem“; 15 czerwca Wyścig o „Pas herbowy“ na Ławicy. (Pas będzie zaopatrzony we wszystkie herby większych miast Wielkopolski). 3 sierpnia wyścig na torze żużlowym. Dalszy plan zostanie ustalony w przyszłym roku. Terminy te mogą ulec przesunięciu z uwagi na terminy jakie wyznaczy PZM.

Wiadomości z zagranicy

48 państw należy do FIFA

Paryż. Lista państw, należących w chwili obecnej do FIFA przedstawia się następująco: 1) Albania, 2) Anglia, 3) Argentyna 4) Austria, 5) Belgia, 6) Boliwia, 7) Brazylia, 8) Bułgaria, 9) Chili, 10) Chiny, 11) Kolumbia, 12) Costa-Rica, 13) Kuba, 14) Curacao, 15) Szkocja, 16) Ekwador, 17) Egipt, 18) Hiszpania, 19) Finlandia, 20) Francja, 21) Grecja, 22) Guatemala, 23) Haiti, 24) Holandia, 25) Honduras, 26) Węgry, 27) Irlandia, 28) Islandia, 29) Włochy, 30) Liban, 31) Jugosławia, 32) Luksemburg, 33) Meksyk, 34) Norwegia, 35) Palestyna, 36) Panama, 37) Polska, 38) Portugalia, 39) Rumunia, 40) San Salvador, 41) Siam, 42) Szwecja, 43) Szwajcaria, 44) Czechosłowacja, 45) Turcja, 46) Urugwaj, 47) U. S. A.

Związek Radziecki byłby więc 48-ym państwem z kolei, należącym do FIFA.

Kid Turnero bije Pankowiaka

Paryż. Kubańczyk Kid Turnero, jeden z najlepszych zawodowych pięściarzy, obecnie walczący w wadze średniej, pokonał w Paryżu Pankowiaka, który poddał się w 4-tej rundzie na skutek kontuzji łuku brwiowego.

Mistrzostwa świata w tenisie stołowym

Paryż. Podano tu oficjalnie do wiadomości, że mistrzostwa świata w tenisie stołowym odbędą się we Francji między 28 lutego i 7 marca przyszłego roku. Mistrzostwa świata poprzedni międzynarodowy turniej ping-pongowy, który będzie miał miejsce w Paryżu w czasie od 28 grudnia do 3 stycznia 1947 r.

Anglia Irlandia 6:6

Londyn. W międznarodowym amatorskim spotkaniu pięściarskim, które odbyło się w Belfaście, Anglia zremisowała z Półn. Irlandią 6 : 6, przy czym każda z drużyn wygrała po 3 walki. Mecz rozgrywany był bez walk w wagach lekkiej i ciężkiej.

Boks w Szwecji

W Szwecji w Guthenburgu odbyło się spotkanie pięściarskie między mistrzem Szwecji wagi ciężkiej Olle Tandbergiem i Johnem Nillsonem. Zwyciężył Tandberg przez techniczne k. o. W dalszych spotkaniach murzyn francuski Battling Hai pokonał na punkty Szweda Anderssona w 8-mio rundowej walce. W wadze lekkiej Oiva Purho (Finlandia) odniósł punktowe zwycięstwo także w 8-miu rundach walki nad Arentem Wilsonem (USA).

Marcel Cerdan w Ameryce

Najlepszy zawodowy pięściarz w Europie w wadze średniej, Francuz Marcel Cerdan przybył w dniu 20 bm. do Nowego Jorku, gdzie w dniu 6-go grudnia w Madison Square Garden walczyć będzie z amerykańskim bokserem Georgie Abramsen.

DWAJ POLACY w klubie angielskim

Herbert Gruszka i Franciszek Pelczyk, dwaj Polacy, byli piłkarze marynarki polskiej, wstąpili jako amatorzy do angielskiej drużyny piłkarskiej „Plymouth Argyle" w Plymouth. Obaj piłkarze grali poprzednio jako łącznicy. Należy nadmienić, że „Plymouth Argyle" jest drużyną 2-giej ligi angielskiej.

Przed meczem Anglia — Holandia

Londyn. Dnia 28 bm. odbędzie się w Huddersfield międzypaństwowy mecz piłkarski Anglia — Holandia. Anglicy występują do tego spotkania w następującym składzie: Swift (Manchester City), Scott (Arsenal), Hartwick (Middlesbrough), Wright (Wolverhampton), Franklin (Stoke City), Johnston (Blackpool), Finney (Preston), Carter (Derby), Lawton (Chelsea), Mannion (Middlesbrough), Langton (Blackburn).

Najlepsi kolarze szosowi według szwajcarów

Zurych. — Szwajcarska prasa sportowa klasyfikuje w sezonie bieżącym najlepszych zawodowych szosowców następująco: 1) Gino Bartali (Włochy), 2) Guy Lapebie (Francja), 3) R. van Steenberghen (Belgia), 4) Zanazzi (Włochy), 5) Depredomme (Belgia), 6) Aldo Bini (Włochy), 7) Marcel Kint (Belgia).

Klasyfikacja ta pomija jednak tak wybitnych kolarzy, jak: tegoroczny mistrz świata Knecht i jak wybitny kolarz i rekordzista świata — Włoch Fausto Coppi. Wynika to zapewne stąd, że wymienieni kolarze mało udzielali się w wyścigach w Szwajcarii, w przeciwieństwie do kolarzy sklasyfikowanych.

RING WOLNY!

Pafawag (Wrocław) — Slavia (Ruda) 10:6

We Wrocławiu odbył się mecz bokserski pomiędzy tutejszym Pafawagiem a silnym zespołem śląskim „Slavią". Zasłużone zwycięstwo odnieśli pięściarze gospodarzy, z których najbardziej podobał się Górski w wadze lekkiej i Czajkowski w muszej. Najładniejszą walkę stoczył w kategorii koguciej Matloch (Slavia) z Adamcem. Obok Matlocha najlepszymi zawodnikami gości byli Rusin i Zorembik.

Wyniki techniczne tego meczu były następujące: W wadze muszej Czajkowski (P) wygrał w 3 rundzie przez techn. k. o. z Wątrobą, w koguciej Faska (P) wygrał na punkty z Trochą; w drugiej parze kategorii koguciej Matloch (S) wypunktował wysoko Adamca; w piórkowej Rusin (S) wygrał w 2 starciu przez techn. k. o. z Kozłowskim; w lekkiej Górski (P) wygrał na punkty z Wyciskiem; w półśredniej Zorembik (S) wypunktował Ostrowskiego; w średniej Kamiński (P) wygrał przez techn. k. o. w 3 starciu z Pręgą; w półciężkiej Wolski (P) znokautował w 3 starciu Skalca. Sędziował w ringu p. Landau, na punkty Kamizela, Choratowski i Białas (Ruda). (J)

Baildon i rezerwy RKS Batory na czele tabeli mistrzostw drużynowych klasy B

Katowice (kor. wł.). Dwa miesiące toczy się już bój o mistrzostwo drużynowe kl. B Śl. OZB. Do boju stanęło 15 drużyn, w tym dwie rezerwy drużyn A-klasowych. Mistrz kl. B wejdzie do kl. A, w miejsce spadającego do niższej klasy Woj. Milic. KS. Katowice.

Po dotychczasowych walkach w grupie pierwszej prowadzi Baildon (Katowice), przed RKS 27 Orzegów. W grupie drugiej prym wiedzie rezerwa RKS Batory (Chorzów), przed gliwickim Piastem.

Szczegółowa tabela mistrz. kl. B przedstawia się następująco:

Grupa I

	walk	pkt.	st. walk
1. Baildon (Katowice)	4	7	46 : 18
2. RKS 27 Orzegów	4	6	46 : 18
3. Lechia (Mysłowice)	4	5	39 : 25
4. RKU Sosnowiec	4	4	11 : 53
5. HKS Szopienice	4	2	25 : 39
6. Naprzód (Lipiny)	4	2	17 : 45
7. Skra (Zabrze)	4	0	14 : 50

Grupa II

1. RKS Batory II (Chorzów)	4	8	53 : 11
2. Piast (Gliwice)	3	6	42 : 6
3. Concordia (Knurów)	5	6	48 : 32
4. Huta Pokój (Nowy Bytom)	2	3	23 : 9
5. Zryw II (Świętochłowice)	3	2	27 : 21
6. Pogoń (Katowice)	4	1	7 : 57
7. Ruch (W. Hajduki)	4	0	4 : 60
8. Tur - Silesia	1	0	0 : 16

(z. o.)

Zryw (Świętochłowice) TUR (Rybnik) 10:6

Rybnik. — Rozegrane w Rybniku zawody bokserskie między KS „Zrywem" ze Świętochłowic i OM TUR-em z Rybnika, zakończyły się zwycięstwem drużyny świętochłowickiej w stosunku 10:6.

Z boisk Śląska

Katowice (kor. wł.). W ub. niedzielę uzyskano w meczach o mistrz. kl. A Śl. OZPN. następujące wyniki:

Naprzód (Lipiny) — HKS Szopienice 3:0 (3:0). Do przerwy duża przewaga Naprzodu, po przerwie gra wyrównana. Bramki dla zwycięzców uzyskali: Duda 2 oraz Kubocz.

Concordia (Knurów) — Kleofas 8 : 0 (4 : 0). Bramki zdobyli: Górek 3, Gregor 4 oraz Grzegożyca. Sędziował bardzo dobrze ob. Paszke.

Lechia (Mysłowice) — Wawel (N. Wieś) 1 : 0 (0 : 0). Gra wyrównana, na wysokim poziomie.

Błyskawica (Radlin) — Polonia (Piekary) 3 : 1 (1 : 0). Gra zacięta, na wysokim poziomie. Bramki dla Błyskawicy uzyskali: Bytomski 2 i Wojak; dla Polonii Lizurek. Widzów 4000 osób. Sędziował p. Mulik.

Baildon (Katowice) — Zgoda (Bielszowice) 2 : 2 (2 : 1). Zaszczytny dla bardzo ambitnie grającej Zgody wynik remisowy.

Ruch — Siemianowiczanka 6 : 3 (3 : 2). Mecz zapowiadał się sensacyjnie, gdyż Siemianowiczanka prowadziła już 2 : 0, jednak Ruch zarzucił gospodarzom przyziemny system gry i opanował boisko zdobywając bramki przez Cieślika 4 i Wodarza 2. Na wyróżnienie w Ruchu, prócz strzelców bramek zasługuja Giebur i Kamiński.

RKS Łagiewniki — Kop. Katowice 3 : 1 (2 : 0). Zasłużone zwycięstwo Łagiewnik.

Śląsk (Tarn. Góry) — RKS Zabłocie 5 : 0 (2 : 0).

WMKS Katowice — Czarni (Chropaczów) 3 : 2 (2 : 1). Drużyna milicyjna natrafiła na zacięty opór ze strony drużyny Czarnych, która zdołala pokonać dopiero po ciężkiej walce. Zdobywcami bramek dla WMKS-u byli: Wróbel, Biela i Mydlowiecki.

Kostuchna — Ligocianka 3 : 1 (0 : 1).

Naprzód (Rydułtowy) — Slavia (Ruda) 2 : 3 (1 : 1).

Koszarowa (Żywiec) — ZZK (Katowice) 3 : 2. Gra na przeciętnym poziomie.

RKS Batory — Huta Pokój (Nowy Bytom) 0 : 1 (0 : 0). Faworyt spotkania — RKS Batory mimo własnego boiska musiał skapitulować przed znajdującą się ostatnio w dobrej formie drużyną z Nowego Bytomia.

Po dotychczasowych rozgrywkach w *grupie pierwszej* prowadzi w dalszym ciągu Naprzód (Lipiny), przed Walcownią (Dziedzice), Wyzwoleniem i Concordią.

W *grupie drugiej* prowadzenie objęła Błyskawica (Radlin), przed Polonią z Piekar, Baildonem i Ruchem (W. Hajduki).

W *grupie trzeciej* na pierwsze miejsce wysunął się WMKS Katowice, przed ZZK Katowice, Koszarową i Ligocianką. (z. o.)

Członkiem Automobilklubu możesz zostać bez własnego auta

Automobilklub Polski — oddział Wielkopolski został podobnie jak inne oddziały reaktywowany stosunkowo późno. Mimo stosunkowo krótkiej działalności zdołał Oddział Wielkopolski w znacznym stopniu usprawnić swoją działalność zarówno pod względem organizacyjnym jak i administracyjnym, że zyskał sobie uznanie Zarządu Głównego A. P. Zdołał przeprowadzić kilka ciekawych imprez o charakterze turystycznym oraz raidowym jak również uczestniczyć w kilku imprezach organizowanych przez afiliowane oddziały, w szczególności wziął udział w powojennym raidzie A. P. Poznań — Katowice — Jelenia Góra, zajmując przez swych zawodników punktowane miejsca. Najlepiej spisał się zawodnik Spychała w kategorii maszyn do 3000 ccm, uzyskując trzecie miejsce na „Alfa Romeo" a zawodniczka Obrębska miejsce siódme na swym nieodstępnym „Willysie". Ponadto dobre miejsca punktowane zajęli w kat. maszyn do 1200 ccm. przy silnej konkurencji Kaczmarek na „DKW" oraz Kwiatkowski Ignacy na „Aero" i Straus na „DKW". W klasie do 2000 ccm uplasowali się na korzystnych miejscach Franciszek Jurkowski i Jan Antczak, pierwszy na „BMW" drugi na „Wanderze".

Również udział członków w wycieczkach oraz raidach organizowanych przez Oddział Wielkopolski był wcale liczny i wykazał znaczną sprawność i dobre opanowanie maszyn. W jeździe konkursowej w Gdyni uczestniczyli pp. Obrębska i Straus.

Podkreślić należy, że obecnie A. P. — posiada inne założenie ideologiczne aniżeli przed wojną. Przed wojną był to klub raczej elitarno-towarzyski i przyjmował członków tylko drogą balotacji. Obecnie, zadaniem Klubu jest jak najszersza popularyzacja automobilizmu wśród szerokich mas społeczeństwa.

Pracę oddziału utrudniał w znacznym stopniu brak własnego lokalu klubowego, lecz przeszkoda ta w najbliższych dniach zostanie usunięta. Od pierwszych dni grudnia br. lokale Oddziału mieścić się będą w gmachu przy ul. Mickiewicza 36 I, gdzie przyjmować się będzie zapisy na członków. Również zapisy można kierować na ręce prezesa dyr. Antczaka przy ul. Słowackiego 55.

Wbrew ogólnym przewidywaniom oddział Wielkopolski A. P. jeszcze nie zamknął swego sezonu. Oto w dniu 1 grudnia br. odbędzie się jeszcze popularna „Gonitwa za lisem" a w dniu 15 grudnia oficjalne zakończenie sezonu wycieczką do Puszczykowa i wysłuchaniem Mszy św., po czym odbędzie się okolicznościowe przyjęcie w Continentalu.

Oddział Wielkopolski, zrzeszający obecnie ponad 300 członków stanął w rzędzie najsilniejszych organizacyj tego rodzaju w Polsce. (tep)

Zryw (Łódź) Concordia (Piotrków) 12:4

Zryw stanowczo nie posiada szczęścia do swego ringu przy ul. Kilińskiego. Swego czasu podczas zawodów ze Zjednoczonymi ring nie wytrzymał i musiano mecz przerwać, ostatnio natomiast zawodnik Grzybowski podczas walki uległ skręceniu nogi i musiano go odwieść do szpitala. Powodem wypadku były dość szerokie szwy na ringu o które zawadził bokser Zrywu.

Zawody o mistrzostwo okręgu pomiędzy Concordią z Piotrkowa a gospodarzami zakończyły się wysoką wygraną Zrywu w stosunku 12:4. Goście w 2-ch wypadkach oddali punkty walkowerem, gdyż Niewiadomski i Kałużny, będąc w sobotę na zabawie nie przyjechali na zawody. Dziwne pojmowanie sportu, gdzie się przedkłada przyjemność nad obowiązek. Techniczne wyniki spotkań wypadły następująco: W wadze muszej Brzózka (C) wygrał na punkty z Gomulakiem (Z) zasłużenie; w wadze koguciej Czarnecki (Z) w trzecim starciu zwyciężył przez k. o. Borowskiego (C). W wadze piórkowej Grzybowski (Z) uległ wypadkowi skręcenia nogi w pierwszej rundzie w walce z Pyszkiewiczem (C), któremu przyznano wygraną przez techniczne k. o. W wadze lekkiej Kowalewski (Z) już w pierwszym starciu zwyciężył Basiorka (C), który mu się poddał. W wadze półśredniej Pietrasik (Z) zwyciężył na punkty Ścibuta (C). Obaj walczą nieczysto i sędzia udzielił im upomnień. Piotrkowianin wypadł bardzo słabo, zupełnie nie atakował, ograniczając się wyłącznie do obrony i to nie skutecznej. W wagach średniej i półciężkiej Taborek i Bednarz (Z) otrzymali punkty walkowerami wobec braku przeciwników. W wadze ciężkiej Kłodas (Z) już w pierwszym starciu uzyskał zwycięstwo, gdyż Stec (C) poddał się. W ringu sędziował dobrze p. Kubiak.

ZZK (Tarnowskie Góry) CKS (Częstochowa) 6:6

W ub. niedzielę odbyły się w Częstochowie towarzyskie zawody bokserskie między drużynami: ZZK, (Tarnowskie Góry) — CKS (Częstochowa), które zakończyły się wynikiem 6:6. Wyniki techniczne walk były następujące: w wadze muszej Dziura (ZZK) zwycięża przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie słabo walczącego Zwierzchlejskiego (CKS); w wadze koguciej Frymus pokazał interesującą walkę, zwyciężając Sprusia (ZZK); w wadze piórkowej Kcinger (ZZK) wykończył w drugiej rundzie Chudego (CKS); w wadze lekkiej Winkler (ZZK) — Marciniak (CKS) w drugiej rundzie zwycięża Częstochowianin przez dyskwalifikację przeciwnika; w wadze średniej po ostrej wymianie ciosów zwycięża w pierwszej rundzie Kaczmarczyk (ZZK nad Częstochowianinem Mazikiem (CKS); w wadze półciężkiej zdobył punkty Morawski (CKS) z powodu niestawienia się przeciwnika Chudzika (ZZK). Sędziował w ringu p. Michułka, na punkty p. Szproch. Walka w wadze półśredniej pomiędzy Bergiem (CKS) a Okruszkiewiczem (ZZK) została unieważniona.

Pięściarze łódzkiego „Zrywu" jadą na Węgry

W środę udaje się wicemistrz bokserski Łodzi „Zryw" w podróż na Węgry, gdzie rozegra kilka towarzyskich spotkań. „Zryw" będzie wzmocniony 3-ma zawodnikami „Geyera": Kamińskim, Mazurem i Trzęsowskim. Łodzianie wystąpią bez wagi ciężkiej, bowiem Kłodas obecnie znajduje się w słabej formie. Ostateczny skład Zrywu wygląda następujaco: Kamiński, Czarnecki, Mazur, Woźniakiewicz, Pietrasik, Taborek, Trzęsowski i Bednarz. Najmocniejsze punkty łodzianie posiadają w Kamińskim, Czarneckim, Woźniakiewiczu, Taborku i Trzęsowskim.

Stasiak (ŁKS) już trenuje

Łódź. Mistrz Polski Tadeusz Stasiak (ŁKS) z przyczyn od siebie niezależnych przez dłuższy czas musiał pauzować. W ubiegły piątek Stasiak był już w YMCA i wykazał doskonałą formę. W czwartek ujrzymy go już na ringu w meczu ŁKS — „Zjednoczone" o drużynowe mistrzostwo Łodzi.

Pierwszy krok bokserski w Łodzi

Do „pierwszego kroku" bokserskiego w Łodzi, który rozpoczął się w poniedziałek zgłosiło się 104 zawodników, reprezentujących 8 klubów.

Nie przybycie wyznaczonego sędziego

Wydział Spraw Sędziowskich Polskiego Związku Bokserskiego komunikuje, że w wypadku, gdy wyznaczony przez Wydział Spraw Sędz. PZB sędzia w ostatniej chwili z ważnych powodów zawodów o drużynowe mistrzostwo Polski prowadzić nie może, wtenczas zastępcę wyznacza ten okręgowy wydział spraw sędziowskich, do którego wyznaczony sędzia należy.

Z boisk Rzeszowa

Piłka nożna w okręgu rzeszowskim

Pierwszy występ „Legii" z Krosna w niedzielę, dnia 17 bm. zakończył się jej nieznacznym zwycięstwem nad dobrą o wyrównanym poziomie drużyną „Sanoczanki" w stosunku 2:1 (0:0). Decydująca bramka padła ze strzału samobójczego obrońcy „Sanoczanki". Dzięki temu zwycięstwu „Legia" zdobyła najpoważniejsze szanse na tytuł mistrza klasy „A" okręgu rzeszowskiego w tegorocznej rundzie jesiennej mając na 5 gier tylko 2 punkty stracone.

Nafta (Krosno) — Resowia (Rzeszów) 5 : 3 (4 : 2).

Dotychczasowy mistrz klasy A „Resowia" poniósł ubiegłej niedzieli w rozgrywkach jesiennych pierwszą porażkę na gruncie krośniańskim.

Sport w Szczecinie

Szczecin. W dniach 29 i 30 listopada w pięknej miejscowości kuracyjnej Pomorza Zachodniego odbędą się I mistrzostwa Okręgowe w strzelaniu. Protektorat nad tą wielką imprezą objął Wojewoda Szczeciński — płk. Borkowicz. Stroną organizacyjną zajęli się Wojewódzki Urząd WF i PW oraz Zarząd Uzdrowisk. Rozegrane zostaną następujące konkurencje o tytuł mistrza Pomorza Szczecińskiego: 1) strzelanie z broni małokalibrowej na dystansie 50 metrów, 2) strzelanie z pistoletów z odległości 25 mtr., 3) strzelanie ze sztucerów do jelenia, dzika itp. W dniu 29 listopada odbędzie się uroczyste otwarcie zawodów, którego dokona minister zdrowia — dr Litwin. Po zawodach projektowane jest urządzenie na pięknych terenach łowieckich okolic Polczyna-Zdroju, wielkiego polowania dla członków Wojewódzkiej Rady Myśliwskiej i zaproszonych gości. Dla najlepszego zespołu I nagrodę ofiarował minister zdrowia dr Litwin. Dalsze według kolejności miejsc: Wojewoda Szczeciński, Wojewódzki Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego, Rada Łowiecka, 12 Dyw. Piechoty i wielu innych.

Sport w Kaliszu

TS Prosna — KS Społem 4:0 (1:0)

W niedzielę, dnia 24 bm. na Stadionie Miejskim, przy pięknej pogodzie, odbyło się wobec odwołania zawodów o mistrz. klasy A spotkanie towarzyskie wymienionych klubów. Od pierwszego gwizdka aż do końcowego, gra prowadzona w żywym tempie i na dobrym poziomie technicznym. Młoda drużyna Społem stawiała dzielnie czoło, tylko do przerwy. Przebieg gry był następujący: Prosna z miejsca zrywa się do ataku i nie wykorzystuje szeregu dogodnych pozycji podbramkowych. W końcowych minutach z zamieszania podbramkowego uzyskuje Słomian prowadzenie dla swoich barw. Po zmianie stron zaznacza się wyraźna przewaga Prosny, dla której kolejno bramki zdobywają: Kubiak z rzutu karnego i dalsze dwie, środkowy napastnik. W drużynie Prosny na wyróżnienie zasługuje bramkarz, który miał „swój dzień", broniąc z wielkim spokojem. Zawody prowadził ob. Sołtyszewski.

Tu Wrocław!

Burza — Milicyjny 5:1 (2:1)

Mistrz Wrocławia nie miał zbyt wielkich trudności w pokonaniu milicjantów. Bramki dla Burzy strzelili: Janik 2, Kuch, Pankowski i Badowski po jednej.

I. KS — Gaz 3:1 (1:1)

Kroczący od zwycięstwa do zwycięstwa „Gaz", niespodziewanie uległ bardzo dobrze w tym dniu grającemu zespołowi I. KS, dla którego bramki zdobyli: Zmierzenol 2 oraz Kowalik, dla „Gazu" Trojan. *(J)*

KOMUNIKATY

Sekcja motorowa KS OM TUR

W dniu 22 listopada br. w gmachu Woj. Kom. OM TUR odbyło się zebranie sekcji motorowej przy KS OM TUR. Wybrano kierownictwo sekcji w następującym składzie: kier. sekcji — Kulcenty W.; Baszyński St. — komandor; Olejniczak Edm. — skarbnik. W programie sezonu zimowego przewiduje się między innymi jazdę na nartach za motorami na trasie około 20 km oraz udział w imprezach innych klubów.

K. S. OMTUR sekcja piłki nożnej zwołuje na sobotę, dnia 30 bm. o godz. 19-tej zebranie organizacyjne w sekretariacie K. S. OMTUR przy ul. Łukaszewicza 40. — Sympatycy mile widziani.

Sekcja bokserska HCP

W czwartek, dnia 28. 11. 46 o godz. 16-tej odbędzie się w sali stołówki w gmachu Dyrekcji przy ulicy Daszyńskiego 136 zebranie plenarne sekcji bokserskiej.

Uprasza się o liczny udział członków i sympatyków.

KS Dąb (Poznań)

urządza w sobotę, dnia 30 bm. zabawę taneczną w sali przy ul. Grobli 24/25, na którą zaprasza członków i sympatyków.

Sonia Manhtej zasila RKS San

Szeregi pływackiego mistrza okręgu poznańskiego RKS San, zasililа ostatnio doskonała pływaczka Sonia Manthej, przedwojenna mistrzyni okręgu poznańskiego w stylu klasycznym.

Pozyskanie tak wybitnej pływaczki wzmocni znacznie szeregi mistrza okręgu. Obecna mistrzyni okręgu w tej konkurencji Miklasówna (RKS San) znajdzie godną rywalkę, co przyczyni się w dużym stopniu do uzyskania lepszych jeszcze wyników.

Roczne Walne Zebranie

Polskiego Związku Piłki Ręcznej

Roczne Walne Zebranie PZPR

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Krakowie Walne Zebranie Polskiego Związku Piłki Ręcznej. Po zagajeniu obrad przez prezesa p. Zygmunta Nowaka, odbyło się rozdanie dyplomów drużynom, które zdobyły mistrzostwo i wicemistrzostwo Polski. Niestety, dyplomy te, jak za zdobycie najzaszczytniejszego tytułu, jakim jest dla każdego klubu Mistrzostwo Polski, były bardzo proste i niepokaźne.

Na przewodniczącego walnego zebrania wybrano p. Rzepkę Władysława z Wrocławia, na sekretarza zaś p. Eberharda z Krakowa.

Po ustaleniu porządku obrad i przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zebrania PZPR, ustalono ilość głosów przypadających poszczególnym okręgom. W walnym zebraniu wzięli udział delegaci nast. okręgów: gdańskiego, łódzkiego, poznańskiego, radomskiego, warszawskiego, wrocławskiego, ostrowskiego, pomorskiego i krakowskiego.

Z Poznaniem i Ostrowem czy bez

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa dopuszczenia do obrad delegatów okręgu poznańskiego i ostrowskiego, które nie uregulowały pierwszej raty składki na nowy rok administracyjny 1947. Coprawda, nie było to winą Zarządu Poznańskiego OZPR, bowiem kluby należące do okręgu, składki tej jeszcze nie uregulowały, a okręg nie posiada żadnych funduszów, gdyż spowodu braku odpowiednich sal w Poznaniu, nie mógł zorganizować żadnej imprezy, a co z tym związane, nie mógł zdobyć wymaganej gotówki.

Dziwnym było stanowisko delegatów okręgu krakowskiego i pomorskiego, którzy chcieli przekonać pozostałych delegatów, że okręgi poznański i ostrowski pracują źle, spowodu właśnie nie uregulowania składek — i głosowali przeciw dopuszczeniu tych okręgów, gdyż nie można tylko zwyciężać na boiskach ale trzeba również odnosić sukcesy na polu organizacyjnym. Kłam temu zadało pięknie opracowane i wydane drukiem sprawozdanie PZPR, z którego wynika, że właśnie okręg poznański, wraz z warszawskim i łódzkim, wykazał najwyższą działalność organizacyjną, poza najlepszymi wynikami na polu sportowym.

W końcu po długiej dyskusji, na wniosek okręgu warszawskiego — po odbytym głosowaniu — dopuszczono okręgi te do wzięcia udziału w obradach, po pisemnym zobowiązaniu, że uregulują one zaległości w przeciągu 10 dni. Mimo to — delegaci Krakowa i Pomorza złożyli po głosowaniu — votum separatum.

Sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu

Polski Związek Piłki Ręcznej pod względem organizacyjnym stoi na najwyższym poziomie, to też inne związki sportowe mogą brać z niego przykład. Każde odbyte mistrzostwa były po 3 dniach już zweryfikowane, jest więc to rekord nielada.

W chwili wznowienia działalności swej, Związek dosłownie nie posiadał żadnego majątku, w chwili obecnej wyraża się on kwotą 185.000 zł.

Ażeby zaradzić znacznemu ubytkowi zawodniczek i zawodników (przed wojną Związek liczył 25.000 zawodników), ubytkowi stanu ilościowego, hal i sal gimnastycznych, jak i doświadczonych organizatorów, działaczy klubowych oraz trenerów i instruktorów, przeprowadzał Zarząd PZPR propagandę zapomocą prasy przez artykuły, nawiązał współpracę z organizacjami młodzieżowymi i szkołą, organizował liczne obozy dla zawodników mniej i więcej zaawansowanych, oraz urządza kursy dla sędziów i instruktorów. Rok 1945-46 był pierwszym powojennym rokiem działalności PZPR w którym rozegrane zostały tak mistrzostwa okręgowe jak i mistrzostwa Polski.

Mistrzostwa Polski w piłce siatkowej drużyn żeńskich rozegrane w Lublinie, przy udziale siedmiu zespołów, stały na słabym poziomie, natomiast mistrzostwa drużyn męskich odbyte w Warszawie, stały na dużo wyższym poziomie, przy udziale 11 zespołów. Pierwsze miejsca zajęły w konkurencji żeńskiej drużyny: 1) Warta, 2) AZS (Warszawa), 3) KKS Pomorzanin (Toruń), 4) AZS (Lublin). W konkurencji męskiej zas: 1) Społem (Warszawa), 2) AZS (Warszawa), 3) Wisła (Kraków), 4) WKS — Lublinianka. Brakami przeważnej ilości drużyn były przede wszystkim — mała znajomość gry taktycznej oraz słabe ścięcia.

Doskonałym sprawdzianym poziomu naszej piłki siatkowej, specjalnie w porównaniu z zagranicą, był przyjazd zespołu AC Sparta z Pragi — mistrza CSR, oraz wyjazd AZS Warszawa do Czech. Wykazały one pewną przewagę czeskiej piłki siatkowej, głównie w ścięciach, która jednak tłumaczy się tym, że w Polsce gra ta została odnowiona po sześcioletniej przerwie, zaledwie parę miesięcy przed spotkaniami z Czechami. Poziom ten ostatnio podniósł się już znacznie, drużynom brak jest jednak większej ilości narybku. Dlatego też obecnie zostały rozpisane specjalne turnieje juniorów, tak dla okręgów, jak i ogólnopolskie.

Specjalnie jest to ważne wobec stworzenia na zjeździe w Pradze Cz., w sierpniu 1946 r., Komisji Organizacyjnej Międzynarodowego Związku Volley-Ball'u, która w lutym 1947 r. na Kongresie w Paryżu ma być przekształcona na Międzynarodowy Związek, dążący do jak największego rozprzestrzenienia Volley-Ball'u po świecie i wprowadzenie go do programu Olimpiady. Choćby już z tego względu konieczną jest rzeczą przygotowanie kadr zawodniczych do reprezentowania Polski na arenie międzynarodowej.

W okresie sprawozdawczym polska drużyna reprezentacyjna piłki koszykowej wzięła udział w IV Mistrzostwach Europy w Genewie. Po otrzymaniu zaproszenia PZPR zgłosił udział polskiej drużyny warunkowo. Po spotkaniach drużyn polskich z drużyną AC Sparta Praga, stwierdzono na podstawie wyników i przebiegu rozgrywek, że poziom naszych drużyn nie jest zły. Opinię tę potwierdziły jeszcze spotkania rozegrane przez AZS Warszawa w Czechosłowacji. Wtedy zgłoszono definitywnie udział polskiej drużyny w Mistrzostwach Europy.

Obóz przygotowawczy przed wyjazdem do Genewy, pomyślany początkowo bardzo szeroko, ze względu na trudności organizacyjne i brak środków finansowych z konieczności został skrócony. Ponadto część zawodników nie otrzymała w porę urlopów. W tych warunkach, obóz nie mógł spełnić całkowicie swego zadania, zwłaszcza, że kierownictwo musiało poświęcić cały prawie czas na załatwianie formalności związanych z wyjazdem. Sam wyjazd do ostatnich niemal minut stał pod znakiem zapytania. Drużyna wyjechała w osłabionym składzie i po nadzwyczaj uciążliwej podróży (14 godzin stojąc), przybyła do Genewy na dzień przed zawodami. W czasie mistrzostw okazało się, że wszystkie drużyny biorące udział w mistrzostwach, nie miały przerwy w okresie wojny, a ostatnio przez częste kontakty z drużynami amerykańskimi miały możność wybitnie poprawić swój poziom. W tych warunkach drużyna polska, składająca się z zawodników znacznie starszych, i po 6-cio letniej przerwie, nie miała większych szans i przegrywała po ciężkiej walce, zawsze dopiero pod koniec spotkań, gdy brakło wytrzymałości fizycznej i szybkości. Mistrzostwa w Genewie były sprawdzianem naszej pozycji w Europie. Okazało się, że nie ustępujemy innym drużynom pod względem technicznym, zawodziła natomiast u nas kondycja, szybkość oraz taktyka spowodu braku zgrania. Pomimo tych braków polska drużyna jest przeciwnikiem, z którym drużyny innych narodowości poważnie się liczą.

W stosunku do czasów przedwojennych nie wiele, a właściwie nic w układzie sił poszczególnych okręgów się nie zmieniło. Nadal przoduje Poznań, który ze swoimi drużynami KKS-em i Wartą jest najsilniejszym okręgiem w Polsce. W mistrzostwach Polski za tym pierwsze miejsce zdobył KKS (Poznań), 2) Cracovia, 3) Warta (Poznań), 4) Społem (Warszawa).

W piłce koszykowej drużyn żeńskich sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej, a prócz braków wyżej wymienionych, dodać należy jeszcze znikomą ilość drużyn żeńskich w Polsce. W mistrzostwach Polski na pierwszym miejscu uplasował się TUR (Łódź), 2) Społem (Warszawa), 3) AZS (Warszawa, 4) Warta.

Rozegrane pierwsze po wojnie mistrzostwa Polski w szczypiorniaku drużyn żeńskich i męskich zgromadziły w konkurencji żeńskiej 6 drużyn, a w konkurencji męskiej 10 drużyn w półfinałach i 4 w finałach. Zarówno w jednej jak i w drugiej konkurencji brały udział przeważnie starsi zawodnicy względnie zawodniczki.

Mistrzostwa wykazały znaczne obniżenie poziomu w tej gałęzi sportu, szczególnie w zespołach męskich. W konkurencji męskiej mistrzostwo zdobyła drużyna KKS (Poznań), niemniej jednak każdy z czterech finalistów (AZS Warszawa, ŁKS Łódź, Garbarnia Kraków) mógł zdobyć ten tytuł. Większa rutyna KKS (Poznań), przechyliła szalę na jego korzyść. Żadna z drużyn nie wniosła nic nowego ani nie zareprezentowała odpowiedniego poziomu. W konkurencji żeńskiej poziom był nieco lepszy, choć też odbiegał znacznie od poziomu przedwojennego. Mistrzostwo zdobyła drużyna ZWM Zryw (Łódź), która tytuł ten zawdzięcza przede wszystkim dobrej kondycji fizycznej. Ze względu na niski poziom i brak odpowiednich funduszów propozycji rozegrania spotkań międzynarodowych ze Szwecją i Węgrami odłożono do roku przyszłego.

Zygmunt Nowak nadal prezesem Związku

Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi pokwitowania przez aklamację, oraz wyrażono skarbnikowi uznanie za fachowe i staranne prowadzenie agend.

Po przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się w następującym składzie: Prezes — p. Nowak Zygmunt, I wiceprezes — inż. Czebicki, II wiceprezes — mgr Bugajski, III wiceprezes — p. Rzepka, sekretarz — p. Nowak Janina, skarbniczka — p. Wilińska, gospodarz — mgr Piotrowski, przewodniczący W. G. i D. — p. Rybka, przewodniczący W. S. S. — p. Eberhardt, kapitan piłki koszykowej — mgr Piotrowski, kapitan piłki siatkowej — inż. Wirszyłło, komisja rewizyjna — Noga, Majewski i Karasiński, kapituła odznaczeń — inż. Kuchar, Nowak Zygmunt i mgr Piotrowski, referent zdrowia — dr Zarzycki, referent prasowy — mgr Rotter.

Najliczniejszymi okręgami pod względem ilości przynależnych klubów są: poznański i warszawski — 14, dalej pomorski — 12 i krakowski — 10.

Najwięcej zrzeszonych zawodniczek i zawodników posiada okręg krakowski — 513, poznański — 509, warszawski — 368 oraz łódzki — 339.

Jak więc wynika z powyższego sprawozdania, okr. poznański przoduje bezapelacyjnie wśród wszystkich okręgów w Polsce i przez długi jeszcze okres czasu nie pozwoli sobie hegemonii tej odebrać.

KĄCIK SZACHOWY

KS OM TUR — Goplana 4:1

W dniu 23 listopada br. odbyło się spotkanie towarzyskie między K. P. Sekcji Szachowej Goplana, a sekcją szachową K. S. OMTUR, na świetlicy firmy Goplana. Spotkanie powyższe wygrała drużyna K. S. OMTUR w stosunku 4 : 1. Poszczególne spotkania przyniosły następ. wyniki: J. Wiśniewski (OMTUR) — Domański (Goplana) 1 : 0; Z. Czyż (OMTUR) — Witt (Goplana) 1 : 0; A. Wierzejewski II (Goplana) — B. Kempa (Goplana) $1/2 : 1/2$; R. Kawecki (OMTUR) — Zcsnarski (Goplana) 1 : 0; Wł. Kaatz (OMTUR) — Sakowski (Goplana) $1/2 : 1/2$.

Sekcja Szachowa Wojew. Milicyjnego Klubu Sportowego w Poznaniu

W dniu 21 bm. odbyło się reorganizacyjne zebranie sekcji szachowej WMKS w Poznaniu, któremu przewodniczył wiceprezes zarządu WMKS por. Zdzisław Grigiel.

Po omówieniu sprawy treningów i turnieju wewnętrznego sekcji, wybrano nowe kierownictwo w składzie następującym: chor. Strzelecki — kierownik, ob. Kniast — zastępca kierownika, L. Stasiński — sekretarz i Węgłowski — gospodarz.

Treningi sekcji szachowej odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 17.30 do 20-tej w świetlicy Komendy Miasta M. O. ul. Matejki 57.

Wszystkich funkcjonariuszy M. O., interesujących się grą w szachy prosi kierownictwo o zapisanie się do sekcji i uczęszczanie na treningi.

Sekcja Szachistów przy Okręgowym ZZK

zawiadamia, że w dniu 1 grudnia rb. rozpoczynają się rozgrywki o mistrzostwo wewnętrzne A i B klasy. Dla najlepszych szachistów przewidziane są nagrody. Rozgrywki odbywają się w salce OKZZ przy ul. Wierzbięcice od godz. 17-tej w poniedziałki i czwartki. Ze względu na rozpoczynające się w styczniu 1947 r. mistrzostwa drużynowe Poznania, w których sekcja bierze udział, uprasza się członków o stałe i punktualne uczęszczanie w wyżej wyznaczonym terminie.

Wśród Automobilistów A. P. w Poznaniu

Zasłużony członek zarządu Automobilklubu Polski — Oddziału Wielkopolskiego ob. Glaser, sen., wskutek poważnej choroby sercowej zmuszony był zrezygnować z zajmowanego stanowiska na polecenie lekarzy. Członkiem Zarządu pozostanie jednak nadal. Funkcje jego przejął ob. Spychała. Najbliższe plenarne zebranie Oddziału Wielkopolskiego Automobilklubu Polski odbędzie się w dniu 29 bm. o godz. 18-tej w lokalu klubowym przy ul. Mickiewicza 36, I pkt.

Oddział Wielkopolski A. P. jest specjalnie wdzięczny Komendantowi I Hufca Harcerskiego Łączności drh. phm. Franciszkowi Ignaczakowi Poznań-Starołęka za nader sprawne przeprowadzenie połączenia telefonicznego w czasie ostatniej imprezy raidowo-terenowej wraz punktami sprawności na trasie Poznań-Kórnik.

W ostatnim czasie wydarzyło się na różnych drogach publicznych na terenie Wielkopolski szereg nieszczęśliwych wypadków. Sprawy te będą w najbliższym czasie przedmiotem obrad A. P. — Oddziału Wielkopolskiego oraz Związku Transportowców.

Wiceprezes A. P. — Oddziału Wielkopolskiego dyr. Rolbiecki jest niestrudzony, jeżeli chodzi o „zastrzyki" finansowe na rzecz Klubu. Każdy kto w „drodze" to „nieprzyjaciel".

Impreza „gonitwa za lisem" w dniu 1 grudnia oraz zamknięcie sezonu w dniu 15 grudnia br. — Oddział Wielkopolski zamknie również działalność sportową w 1946 r. — by w roku następnym z świeżymi siłami ruszyć do intensywniejszej działalności.

Oddział Poznański A. P. — otrzymał od Zarządu Głównego z Warszawy w serdecznym tonie utrzymane podziękowanie za wzorowe zorganizowanie i serdeczne przyjęcie zgotowane uczestnikom „Pierwszego Powojennego Raidu A. P.".

Narciarze WKS Legia organizują się

Warszawa. — W dniu 29 listopada br. o godz. 17-tej w Sekretariacie WKS „Legia" na Stadionie WP odbędzie się zebranie organizacyjne Sekcji Narciarskiej. Wszyscy członkowie Sekcji oraz miłośnicy narciarstwa w stolicy proszeni są o przybycie.

Klub WKS „Legia" posiada sprzęt narciarski i jest w stanie zapewnić swym członkom korzystanie z tego tak zdrowego i miłego sportu.

Za Redakcję: Kolegium Redakcyjne — Wydawca: Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych

Redakcja i Administracja: Poznań, Łukaszewicza 40, telefon 67-82
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10—14

Konto w Banku Gospodarstwa Spółdzielczego nr 153 ; Kolportaż Spółdzielnia „Czytelnik", Poznań, ul. Bukowska 3 ; Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu — K-15713